

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2025r.

sprawy **K. B.**

skazanego za przestępstwo z art. 207§1 k.k. i art. 157§2 k.k. w zw. z art. 157§4 k.k.
w zw. z art. 11§2 k.k.

z powodu kasacji obrońcy skazanego

wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku

z dnia 12 kwietnia 2024r., sygn. akt VI Ka 247/23,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Lęborku

z dnia 9 maja 2023r., sygn. akt II K 689/20

postanowił:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. O. – Kancelaria Adwokacka w S. – kwotę 885,60 zł (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych i 60/100) zł, w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia dla obrońcy wyznaczonego z urzędu, za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. obciążyć Skarb Państwa kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

ł.n

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

W pierwszym zarzucie skarżący wskazał na naruszenie przez Sąd Odwoławczy prawa materialnego, tj. art. 157§2 i 4 k.k. Zarzut ten nie mógł jednak przynieść spodziewanych przez obronę efektów, bowiem Sąd Okręgowy nie mógł dopuścić się opisanego w nim uchybienia. Orzeczenie wydane przez ten Sąd ogranicza się do utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji, co prowadzi do wniosku, że Sąd Odwoławczy nie stosował samodzielnie prawa materialnego, a co za tym idzie, nie mógł go naruszyć.

Omawiany zarzut mógł ewentualnie zostać skierowany pod adresem Sądu Rejonowego – tego jednak nie uczyniono w apelacji, a tym samym nie można uznać, że intencją skarżącego było zarzucenie Sądowi Odwoławczemu nieprawidłowe przeprowadzenie kontroli instancyjnej w powyższym zakresie (tj. naruszenie prawa procesowego – art. 433§2 k.p.k.). Jednocześnie nie postawiono też zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 440 k.p.k., polegającego na tym, że nie dostrzegł on określonych, rażących uchybień z urzędu, co skutkowało tym, że utrzymanie orzeczenia Sądu I instancji w mocy było rażąco niesprawiedliwe. To z kolei nie pozwala Sądowi Najwyższemu na przedstawienie rozważań w tej płaszczyźnie, bowiem stosownie do treści art. 536 k.p.k. jest on związany granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym może rozpoznać kasację, w istocie, wyłącznie w wypadkach określonych w art. 439 k.p.k.

Drugi z zarzutów kasacyjnych wskazuje na naruszenie przez Sąd Odwoławczy przepisów proceduralnych, a mianowicie art. 433§2 k.p.k., poprzez niezweryfikowanie zarzutu apelacji dotyczącego ustawowego znamienia umyślności działań skazanego, skutkujących spowodowaniem obrażeń ciała pokrzywdzonej.

Konsekwencją tego naruszenia miało być w ocenie obrony zaistnienie w sprawie bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439§1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17§1 pkt 10 k.p.k. i wydanie wyroku mimo, że zachodzi okoliczność wyłączająca postępowanie, tj. brak wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej, zgodnie z art. 157§5 k.k.

Również ten zarzut okazał się nietrafiony.

Przypomnienia wypada w tym miejscu, że apelację w niniejszym postępowaniu wywiódł osobiście skazany. Doprecyzowanie tej apelacji i sformułowanie konkretnych zarzutów nastąpiło w późniejszym czasie przez ustanowionego obrońcę. Wśród nich, w pkt 2, postawił on zarzut poczynienia przez Sąd Rejonowy błędnych i niepełnych ustaleń faktycznych, m.in. co do tego, że „oskarżony miał zamiar znęcania się nad partnerką”. W treści apelacji nie podważano ustaleń dotyczących „umyślności” w zakresie działań K. B. skutkujących obrażeniami ciała pokrzywdzonej, zakwalifikowanych z art. 157§2 i 4 k.k.

W pierwszej kolejności zauważenia wypada, że Sąd Odwoławczy odniósł się do kwestii poruszonych w apelacji, a dotyczących strony podmiotowej popełnionego przez skazanego czynu. Jego stanowisko, w pełni aprobowane ustalenia Sądu I instancji, poprzedzone było szeroką i rzeczową weryfikacją prawidłowości oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Rejonowy. Nie można więc zgodzić się z obroną, że Sąd Odwoławczy zaniechał analizy postawionego w tej przestrzeni, w zwyczajnym środku odwoławczym, zarzutu. Fakt natomiast, że nie odniósł się on wprost do kwestii ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji na okoliczność zamiaru towarzyszącego K. B. w dniu 2 lipca 2020r., kiedy spowodował u pokrzywdzonej obrażenia ciała, wynikał z tego, że kwestia ta nie została poruszona w treści apelacji.

Przypomnienia wypada, że zgodnie z treścią art. 433§1 k.p.k. Sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, a jeżeli w środku odwoławczym zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu – również w granicach podniesionych zarzutów. Sąd Okręgowy nie uchybił tej normie.

Dodać trzeba, że w kasacji również w tej przestrzeni nie postawiono zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 440 k.p.k.

Ostatni z zarzutów kasacji – zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej – odnosi się w istocie do sytuacji, z którą mielibyśmy do czynienia w momencie uwzględnienia postulatów obrony co do kwestii omawianej powyżej. Dopiero bowiem stwierdzenie, że K. B. w dniu 2 lipca 2020r. działał nieumyślnie (art. 157§3 k.k.), otwiera drogę do przywołanego w zarzucie kasacyjnym trybu przewidzianego w art. 157§5 k.k., tj. wnioskowym trybie ścigania. Biorąc zaś pod

uwagę, że w sprawie poczyniono odmienne ustalenia faktyczne, których skutecznie nie podważono w toku dwuinstancyjnego postępowania sądowego i ostatecznie przypisano skazanemu popełnienie przestępstwa kwalifikowanego m.in. z art. 157§2 k.k. w zw. z art. 157§4 k.k., nie można mówić o zrealizowaniu się w niniejszej sprawie wskazanej przez obronę bezwzględnej przesłanki odwoławczej.

Wszystko powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Ł.n

[a.ł]